

Wyrok z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 721/00

Skuteczność zarzutu naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 217 § 2 w zw. z art. 381 k.p.c., uzależniona jest od wykazania, że strona zachowała w postępowaniu apelacyjnym uprawnienie do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów.

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

Sędzia SA Anna Owczarek

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa K. Towarzystwa Handlowego, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przeciwko Rafinerii „T.”, Spółce Akcyjnej w T. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 29 stycznia 2002 r. na rozprawie kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 czerwca 1999 r.

oddalił kasację i zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4500 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 2 czerwca 1999 r. oddalił apelację pozwanej spółki od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 8 października 1998 r., na podstawie którego utrzymany został w mocy nakaz zapłaty zobowiązujący stronę pozwaną do zapłacenia powodowej spółce kwoty 1 026 613,28 zł z odsetkami od dnia 22 kwietnia 1998 r. oraz kwoty 558 502,56 zł z odsetkami od dnia 24 kwietnia 1998 r., z tytułu reszty ceny za sprzedany stronie pozwanej olej napędowy.

Według dokonanych ustaleń, strona pozwana po odebraniu dostarczonego w dwóch partiach oleju i częściowej zapłacie umówionej ceny zażądała, aby strona powodowa dostarczyła dowód zapłaty akcyzy. Żądaniu temu powodowa spółka odmówiła, wyjaśniając, że nie była importerem oleju.

Sąd Apelacyjny uznał, że skoro w umowie sprzedaży oleju, którą strona powodowa wykonała jako sprzedawca, nie został zastrzeżony obowiązek dostarczenia dokumentu zapłaty podatku akcyzowego, a – zważywszy, że strona powodowa nie była importerem oleju – nie jest to dokument, o jakim mowa w art. 546 § 1 k.c., odmowa jego dostarczenia, nie uzasadniała powstrzymania się przez stronę pozwaną na podstawie art. 488 § 1 zdanie pierwsze k.c. od zapłaty całej ceny przyjętego bez zastrzeżeń oleju. Jeśli dostarczony olej – jak wykazały badania laboratoryjne – nie spełniał wymogów polskiej normy, co, według nie udowodnionych twierdzeń strony pozwanej, spowodowało konieczność jego przetworzenia i w konsekwencji zapłaty podatku akcyzowego, strona pozwana mogła wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym na podstawie art. 471 k.c. oraz skorzystać z uprawnienia z rękojmi.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że złożony po raz pierwszy przez stronę pozwaną na rozprawie apelacyjnej wniosek o przeprowadzenie dowodu "z akt sprawy karnej", prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach, w celu wykazania, że „strona powodowa dopuściła się oszustwa przez sprowadzenie oleju opałowego i sprzedanie go jako oleju napędowego”, został oddalony, okoliczność, na którą został zgłoszony miałyby bowiem znaczenie tylko wtedy, gdyby strona pozwana powołała się na błąd co do przedmiotu sprzedaży (rodzaju kupionego oleju) i korzystała z uprawnień określonych w art. 86 k.c.

Rozpoznając kasację strony pozwanej, opartą tylko na podstawie naruszenia art. 217, 232 i 233 k.p.c. przez odmowę dopuszczenia dowodu z akt wspomnianej sprawy karnej i zawierającą wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uzasadnienia kasacji wynika, że naruszony został § 2 powołanego w kasacji art. 217 k.p.c. wskutek pominięcia zgłoszonego środka dowodowego. W związku z tym zarzutem, często bezpodstawnie formułowanym w kasacjach z pominięciem uregulowań przyjętych w art. 381 i 382 k.p.c., wyjaśnienia wymaga kwestia, w jakich sytuacjach procesowych sąd drugiej instancji może naruszyć art. 217 § 2 k.p.c.

Odpowiadając na tak postawione pytanie, stwierdzić należy, że skuteczność zarzutu naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 217 § 2 k.p.c., mającego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed tym sądem (art. 391 k.p.c.),

uzależniona jest od wykazania, że skarżący zachował w postępowaniu apelacyjnym uprawnienie do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów. Uprawnienie to przysługuje w sytuacji, gdy środki dowodowe zgłoszone przed sądem pierwszej instancji zostały bezzasadnie pominięte oraz gdy skarżący zmierza do odparcia wniosków i twierdzeń zgłoszonych w apelacji strony przeciwnej, której wnioski dowodowe zostały dopuszczone przez sąd drugiej instancji. W rozpoznawanej sprawie żadna z tych sytuacji nie zaistniała, Sąd Apelacyjny nie mógł więc naruszyć art. 217 § 2 k.p.c.

Strona pozwana złożyła na rozprawie apelacyjnej wniosek o „dopuszczenie dowodu z akt postępowania karnego przygotowawczego”, twierdząc, że jest to nowy dowód, którego nie mogła powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny, odmawiając dopuszczenia tego dowodu, mógł zatem naruszyć art. 381 k.p.c., jednak wobec tego, że przepis ten nie został powołany w kasacji, poruszona kwestia pozostać musiała poza rozważaniami Sądu Najwyższego. Tylko zatem ubocznie stwierdzić należy, że skuteczność zgłoszenia przed sądem drugiej instancji nowego dowodu uzależniona jest od wykazania, że strona nie mogła go powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba jego powołania wynikała później. Samo więc twierdzenie strony, że zgłoszony dowód nie był jej znany na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, nie jest wystarczające. Dodać należy, że prawu procesowemu nie jest znany "dowód z akt". Zawarte w art. 224 § 2 k.p.c. sformułowanie "...gdy ma być przeprowadzony dowód z akt..." oznacza możliwość dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach. Strona, która chce skorzystać z tego środka dowodowego (dowodu z dokumentu), powinna go oznaczyć i wskazać jego miejsce w aktach. Nie czyniąc tego, powołuje – jak już podkreślono – środek dowodowy nieznany polskiemu prawu procesowemu.

Zarzut naruszenia art. 232 i 233 k.p.c. także należało ocenić jako nieuzasadniony. Sąd nie może naruszyć przepisu art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., który jest adresowany do stron procesu. Naruszenie natomiast art. 232 zdanie drugie k.p.c. nie mogło wystąpić w niniejszej sprawie, skoro pominięty został dowód zgłoszony przez stronę. Zarzut naruszenia tego przepisu może być uzasadniony jedynie wówczas, gdyby ujawnił się dowód istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś sąd, przy bierności strony, nie dopuściłby go z urzędu. Pamiętać jednak trzeba, że przewidziane w art. 232 k.p.c. uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu nie

wskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy, co oznacza, że nieprzeprowadzenie tego dowodu przez sąd z urzędu tylko w szczególnym wypadku może uzasadniać podstawę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 208).

Nie jest zasadny również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. (zapewne chodzi o art. 233 § 1 k.p.c.). Przepis ten dotyczy dowodów przeprowadzonych, Sąd Apelacyjny mógł zatem z naruszeniem zasady wyrażonej w tym przepisie – czego skarżący nie zarzuca – tylko takie dowody oceniać.

Z przytoczonych względów kasacja, jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 108 § 1 w związku z art. 391 i art. 393¹⁹ k.p.c.